

# Wac Toja, Klej

O Boże, błagam  
Klej!  
/4x

O Boże błagam może ty dzisiaj wybaczysz mi  
Dasz odkupienie win, gdy nie ma nieba mówią Ci  
I za mną przepaść  
Ale przepaść łatwo nie chce gdy  
Widzę to światło nowy świt  
Ze sobą plecak chwil mam  
No i .. się z tobą

Kleją się palce  
Mam dobry spryt  
Znam dobre bajki  
Jeśli lubisz mini mini babe  
Kleją się palce mi do twojej mini mini lady  
Jak Mickey Mini poruszają cię te kreski baby  
Ona cię nakręci bez kamerki  
I lubi spontan co dnia  
Może to jest plan ucieczki  
Gdy podwórko wsiąka w głąb nas i wybija zęby

I może wszyto zabrać nam czas  
Ja ciągle wołam ciebie  
I może przyjdiesz i zaczniesz grać  
Do łapy klei mi się becel

Sklejam to na super glue przez moje super flow  
Wszystko jest już super good, to mój produkt możesz wziąć  
Często słyszę nie i nie a i tak idę pod prąd  
Moja przyszłość woła mnie i jeśli chcesz to ze mną chodź  
Kochałem mocno drągi i seks i mnie kreci ciągle to  
Ty chcesz za to zabic mnie  
Ale wtedy stracisz mój głos  
Daj mi tylko jeden dzień, po nim tylko jedną noc  
Przekażę ci czym jest klej  
I jak dobrze skleić to  
Znam te tricki, znam te sztuczki  
Mam klej w trackach, na imprezy i do poduszki  
To moje bragga,  
Inn śpiew utnij  
Jadę na sygnałach  
Rap ratuje mój styl

I może wszyto zabrać nam czas  
Ja ciągle wołam ciebie  
I może przyjdiesz i zaczniesz grać  
Do łapy klei mi się becel